



Spotkania ws. zniesienia określania stopnia refundacji

Podjęcie działań naprawczych polegających na uproszczeniu procesu refundacji, całkowitej jego automatyzacji oraz zdjęcia obowiązku określania poziomu refundacji przez lekarzy - to główne tematy wczorajszego (9 listopada 2022 r.) spotkania prezesa Naczelnej Rady Lekarskiej z dyrektorem Centrum e-Zdrowia Pawłem Kikosickim.

Prezes NRL ponownie podkreślił, że utrzymywanie obecnie funkcjonującego systemu określania stopnia refundacji na receptach skutkuje istotnymi stratami finansowymi Skarbu Państwa, przypominając, że tylko w okresie od stycznia 2021 roku do kwietnia 2022 roku straty budżetu, z tytułu nienależnej refundacji jedynie w zakresie dopasowania stopnia refundacji do podstawowych danych (wiek, płeć pacjenta) wyniosły prawie 9 mln. zł. Ten problem prezes NRL poruszał w piśmie do ministra zdrowia i prezesa Najwyższej Izby Kontroli z dnia 26 października 2022 r. - pełna treść [TUTAJ](#).

W trakcie dyskusji padło kilka propozycji rozwiązań, które mogłyby zapobiec wielomilionowym stratom finansowym w kolejnych latach. Pierwszym z nich ma być automatyzacja refundacji w stosunku do konkretnych kryteriów. Ustalono, że należy kontynuować prace nad słownikiem refundacyjnym w celu jego uproszczenia.

Podczas spotkania poruszono również kwestię aktualizacji Systemu Monitorowania Kształcenia Pracowników Medycznych (SMK 2.0) oraz realnego włączenia lekarzy i lekarzy dentystów na etapie jego testowania, aby system był intuicyjny i przyjazny dla jego użytkowników. Spotkanie w tej kwestii ma się odbyć 18 stycznia 2023 r. w siedzibie NIL.

Zaznaczono również potrzebę unowocześnienia Centralnego Rejestru Lekarzy. Rozpoczęcie prac zaplanowano na grudzień tego roku z udziałem pracowników wszystkich okręgowych izb lekarskich odpowiedzialnych za Rejestr Podmiotów Wykonujących Działalność Leczniczą.

Tego samego dnia odbyło się spotkanie z podsekretarzem stanu w Ministerstwie Zdrowia Piotrem Bromberem, podczas którego prezes NRL zaproponował stworzenie zespołu roboczego. Miałyby on uprościć słownik refundacyjny, aby możliwa była automatyzacja procesu oraz zniesienie obowiązku refundacji. Zdaniem prezesa NRL w jego składzie powinni być przedstawiciele samorządu lekarskiego, Ministerstwa Zdrowia oraz Centrum e-Zdrowia.

